

**Oświadczenie złożone
przez senatora Ryszarda Knosalę
na 82. posiedzeniu Senatu
w dniu 5 sierpnia 2011 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Andrzeja Kraszewskiego

Posiadanie psa wiąże się nie tylko z przyjemnością obcowania ze zwierzęciem, ale także z wieloma obowiązkami, które ciążyą na właścicielach czworonogów. Jednym z nich jest obowiązek sprzątnięcia zanieczyszczeń, które pies pozostawia w miejscach publicznych. Na ten temat dużo się dyskutuje, jest on często poruszany przez opinię publiczną, jednak przeświadczenie o konieczności sprzątnięcia po swoich pupilach jest słabo zakorzenione w świadomości ich właścicieli. Stałym elementem polskiego krajobrazu są więc zanieczyszczone chodniki i skwery. Jest to nie tylko nieestetyczne, ale implikuje szereg zagrożeń w aspekcie higieny.

Próżno jednak szukać regulacji, które w skali kraju w sposób ujednolicony odnosiłyby się do przedstawionego problemu, włączając w to również jednolite sankcje dla niezdyscyplinowanych właścicieli czworonogów. Zgodnie z przepisami ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, każda gmina może ustanowić szczegółowe przepisy regulujące tę kwestię w odniesieniu do swojego obszaru. W konsekwencji tylko część gmin wskazuje w uchwalonym prawie miejscowym ciążący na właścicielach obowiązek usuwania zanieczyszczeń po pupilach. Brak jednolitej ogólnokrajowej polityki w przedmiotowym zakresie umacnia ambiwalentne podejście właścicieli czworonogów do obowiązku uprzątnięcia pozostawianych przez nie zanieczyszczeń. Co więcej wydaje się, że jeśli nawet w niektórych gminach przewidziano sankcje w powyższym zakresie, to zazwyczaj są one mało dotkliwe, a co gorsza, nieefektywnie egzekwowane.

Znamienne, że wskazany problem praktycznie nie występuje na przykład w Wielkiej Brytanii. Nie wynika to jedynie z poczucia przyzwoitości angielskich obywateli, ale przede wszystkim z bardzo surowych sankcji pieniężnych za zanieczyszczanie przestrzeni publicznej – jest to narzędzie, które nad wyraz skutecznie kształtuje samodyscyplinę właścicieli czworonogów.

Uprzejmie proszę o rozważenie przedstawionego problemu i ewentualne podjęcie odpowiedniej inicjatywy ustawodawczej w omawianym zakresie.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala